

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 6 MARCA V.S. 1812 ROKU.

z Wilna 3 Marca v. s. Dziś o godzinie siódmej w wieczor, Ierzy Białopiotrowicz, dawniej Pisarz wojskowy Litewski, teraz członek komisyyi do funduszów edukacyynych, w Wilnie ustanowionej, zakończył z żalem całej powszechności siedmdziesiąt dwuletnie życie, które było pasmem cnot domowych i towarzyskich. Od pierwszej młodości głęboko wkorzeniona miłość sprawiedliwości, porządku i domowego pokoju, znajomość gruntowna i rozległa praw krajowych, charakter słodki i łagodny, ale w obowiązkach urzędu żadnemi względami niezgięty, żadnemi osobistemi widokami nieskalany, prowadziły go do tej powszechnej czci i ufności, które były drogim i iedynym zarobkiem iego życia, a dobrodzieystwem dla współziomków. Na urzędzie surowy dla siebie, wyrozumiały dla drugich, nieprzyjaciel pieniactwa i wykretów prawniczych, był przykładnym Sędzią i szanownym pośrednikiem. Nayznakomitsze Domy i familie Litewskie w swych sporach i zawaśnieniach szukały iego rady i pomocy, przestawały, albo na iego sądowych wyrokach, albo na układach przyjacielskich. Chciwość zbiorów i fortuny nigdy nie zaprzatnęła dobroczynney iego żądy; żadnych darów i ofiar od nikogo, za zrobione nawet nayważniejsze przysługi, nie przyjmował: a miarkując skromne swoje życie do szczupłego dochodu, umiał bydz bogatym, przestając na tém, co miał; starał się raczej o wzrost zasługi i powszechnego szacunku, iak o powiększenie dostatków. Cały oddany obowiązkóm urzędnika, sędziego polubownego, lub pośrednika, nie miał nawet czasu przysparzać pracą tego, co posiadał. Trzem godnym siebie Synóm, dobrze wychowanym, zostawił w dziedzictwie przykład domowej i obywatelskiej cnoty, powszechną cześć i błogosławieństwo swego imienia. Życie tego Litewskiego *Arystyda*, będąc chlubą i zaszczytem prowincyi, stało się ieszcze naypiękniejszym wzorem moralności krajowej.

z Wilna dnia 13 Lutego. Żyć przestał JW. Chrapowicki Instygator Litewski Konsyliarz Stanu i orderów kawaler. Zgon szanownego Meża okrył żałobą liczną familią, a serca przyjaciół i znaiomych boleścią i żalem napelnił. Dnia 20 odprawiły się exekwii u XX. Dominikanów S. Ducha. Nayznakomitsi Obywatele, zaczawszy od naypierwszych władz, zebrałi się dla oddania ostatniej posługi, wszyscy ubodzy wielkiego zakładu Dobroczynności Wileńskiej, zgromadzeni na modlitwę za duszę swojego Dobroczynicy, byli rozrzewniającym widokiem w tej żałobnej ceremonii. Mąż wielkiego charakteru, głębokiego rozsądku i nacyzystszego zdania, doszedł do naypierwszych godności w kraju i powszechny szacunek pozyskał. Wielekroć Kompromisarz, trzykroć Deputat na trybunał, dwakroć poseł Seymowy, Kommissarz skarbowy, nakoniec Instygator Litewski, w każdym stanie wszędzie i zawsze bezstronny, nieinteressowany i sprawiedliwy. Delegat od Szlachty Białoruskiej do tronu, wyiednał dla niej naymiłosciwsze Wielkiej KATARZYNY względy. Potém Marszałkiem Gubernii Połockiej obrany godnie reprezentował stan rycerski; poświęcony jego dobru iedynie nie tylko w publicznym życiu Mąż dostoinny, lecz w prywatnym nayrzadniejszy. Miał upodobanie pomagać ludziom

rzadnym, charakternym, i dla przyjaciół lubił bydz uczynnym.

z Petersburga d. 21 Lutego. Namilościwiey mianowani. Kawalerami orderu ś. Alexandra Newskiego: Xiążę Szerbatów Konsyliarz tajny i Senator i Hrabia Liwen. Ienerał-Leytnant i pełnomocny Minister Rossyyski przy dworze pruskim, Gubernator cywilny grodzieński i Senator Łański. Hrabia Tolstoy Ienerał Maior naznaczony Gubernatorem cywilnym Mohilewskim z przemianowaniem rangi wojskowej na aktualnego stanu Konsyliarza. Saratowski cywilny Gubernator aktualny stanu Konsyliarz, Panczulidzew Kawalerem orderu ś. An. 1 kl., Nadworny Chirurg Konsyliarz kolleski, Bartolomeus Konsyliarzem stanu. W ministeryum spraw wewnętrznych naznaczeni naczelnikami wydziałów w Departamencie ekonomiki państwa i gmachów publicznych, wydziału pierwszego Kartaszewski Konsyl. Dworu, drugiego Pospiełow Konsyliarz Stanu. W Departamencie manufaktur i handlu wewnętrznego, naczelnikiem wydziału pierwszego Słuczanowski Konsyliarz Dworu, drugiego Bykow Konsyliarz Dworu. W departamencie pocztowym, naczelnikiem wydziału pierwszego Ianowski Konsyliarz Kolleski, drugiego Szwanwicz Konsyliarz Kolleski, trzeciego Błażewski Konsyliarz Kolleski. W kancelaryi Ministra, naczelnikiem wydziału pierwszego Rzymiski Korsakow Konsyliarz Dworu, drugiego Prokopowicz Konsyliarz Kolleski, trzeciego Biełokłokow Konsyliarz Koleski. Zostający w departamencie pocztowym, Konsyliarze Dworu, Meier i Iampolski podniesieni na Konsyliarzy Koleskich. Dyrektor kaszy pożyczkowej rady opiekuńskiej petersburskiej Aktualny Stanu Konsyliarz Skwanczy ozdobiony orderem ś. Włodzimirza 3 kl. Konsyliarze stanu podwyższeni na Aktualnych Konsyliarzów Stanu: Kekeke Dyrektor Skarbu Rady opiekuńskiej moskiewskiej i Endel pierwszy Buchalter Rady opiekuńskiej petersburskiej. Dozorca szpitalu pawłowskiego w Moskwie Konsyliarz Kolleski Noskow i Dyrektor domu sieró żołnierskich, Półkownik Heien kawalerem orderu ś. Anny 2 kl. Ober Sekretarz Rady opiekuńskiej moskiewskiej Konsyliarz Dworu Połudenski Konsyliarzem Kolleskim. Otrzymał order ś. Anny 2 kl. Archimandryta klasztoru borysohlebskiego w Nowotorżku Nikanor. Kawalerami orderu ś. Włodzimierza 4 kl. mianowani: pomocnik Dyrektora kaszy pożyczkowej Rady opiekuńskiej petersburskiej i Sztab-kapitan Hanfelt zostający przy szkole dziewcząt w domu dzieci żołnierskich. Konsyliarze Kollescy Guriew, Michajłow, Millius, Medyk szpitalu morskiego w Rewlu, Lilje Horodniczy Mozyrski, Konsyliarz Dworu, Maior Milkiewicz obywatel gubernii Mohilewskiej, Raiewski Assesor Kolleski Kommissarz ziemski Podolski, Zasiadko Assesor Kolleski Kommissarz ziemski powiatu Latyczewskiego i Czerkasow Tytularny Konsyliarz. (*Poczt. półn.*)

Dnia 14 Lutego. IEGO IMPERATORSKA MOSC Naymiłosciwiey rozkazać raczył dadz po rublu, tysiącu stu trzydziestu trzem żołnierzóm i urzędnikóm rang niższych półku grenadyerskiego gruzińskiego, i stu kozakóm wojska dońskiego półku Ieżowa, w nadgrode trudów i męstwa okazanego przy zdoby-

ciu szturmém twierdzy *Achałakaskiej*. (z *Gazety Peters.*)

Dnia 20 Grudnia 1811. Codziennie wzrastający handel na morzu czarném nie miał dotąd urządzoney Izby assekuracyjnej. IMPERATOR JMC raczył potwierdzić podany sobie w tej rzeczy projekt. Izba ta będzie się nazywała Kantorem assekuracyjnym w Teodozyi. Fundusz jego stanowić będzie sto akcyj, każda tysiąc rubli wyniesie. Assekuracje swoje rozciągać tylko będzie na morze azowskie i i czarne, ani więcej nad 8,000 rubli, ładunku assekurować nie będzie. Potwierdzenie niniejsze służy na lat dziesięć. (*Rysk. Zusch.*)

z Londynu 22 Lutego. Wzięcie Ciudag-Rodrigo kosztowało nam bardzo drogo: straciliśmy 1,200 ludzi i 3 Ienerał-maiorów, a między nimi Ienerałów Crawford i Makeimon.

Rozchodzi się pogłoska o złożeniu Królowej Sycylijskiej.

Król nie tak dobrze się ma, iak trzech lub czterech dni ostatnich.

We Fregacie Franchise piorun uderzył i kilka na niej ludzi zabił.

Francuzi, którzy dotąd służyli za pisarzy w różnych składach, równie na lądzie, iak na okrętach zabranych, z rozkazu urzędu transportowego utracili swej miejsca. Odwiedzanie się wzajemnie więźniów na okrętach będących, jest odtąd zupełnie zabronione, przez rozkaz tegoż urzędu.

Okręt liniowy Conqueror od 74 harmat, nie szczęśliwie zatrzymany, został pod samemi działami baterji francuzkiej, w bliskości Tulonu, ani mógł byź z miejsca ruszony, aż po utraceniu 170 ludzi i wielu ranionych. Jest codziennie oczekiwany do Anglii.

Flota Angielska, krążąca na morzu śródziemném, która zostaje pod rozkazami P. Edwarda Pellew, zawinęła 13 Grudnia do Port-Mahon dla nabrania żywności i dla potrzebnej naprawy, a tym czasem zostawiła dwie fregaty dla uważania obrotów nieprzyjacielskich. Przed niejakim czasem Francuzi usiłowali poymać fregaty angielskie *la Volontaire* i *la Pearl*. W tym celu wysłali okręt liniowy i dwie fregaty, ale *Pearl* ostrzeliwała się wielokrotnie nawzajem, z jedną fregatą nieprzyjacielską: w końcu obie cofnęły się, rzucając ogniste pociski na eskadrę francuzką. Przed dwoma dniami wyszła na rozpoznawanie portu tulońskiego, i chociaż flota francuzka składała się z osmnastu okrętów liniowych i czterech fregat, nasza zaś tylko ze czternastu okrętów liniowych; nieprzyjaciel jednakże nie śmiał wynisnąć ze stanowiska.

Szacunek własności angielskich wynosił w roku ostatnim 1,100,000 f. ster. (40,400,000 zł. pol.) mniej niż w roku 1810. Zatem massa własności narodowej angielskiej musiała się zmniejszyć 11 milionami f. st.

w *Liwerpool*, mieście 90,000 mieszkańców mającém, liczba ubogich, żyjących z zapomogi publicznej doszła 11,000, na początku 1811 roku była tylko ośm tysięcy.

12 Lutego. List z *Gothenburga*, pisany d. 3 Lutego w te słowa: „Struchleliśmy, odebrawszy wiadomość że Francuzi, w liczbie 6,000 Stralsund i całe pobrażę Pomeranii szwedzkiej zaieli. Dwa konwoje z Carlsham, prowadzące towary do Stralsundu, były na samém wyścicu pod żagle, kiedy szczęściem, dowiedzieliśmy się, że Francuzi do tego miasta przyszli, i tak okręta te zatrzymaliśmy.

„Zaięcie Pomeranii szwedzkiej przez Napoleona, zda się byź początkiem zamysłów jego przy-

właszczenia sobie całego pobrażę południowego morza bałtyckiego aż do Gdańska, Królewca i Memla (1).

Czytaliśmy listy świeżo pisane z *Messyny*. W nich postępowania spiskowych straszliwemi są odmalowane kolorami, i odkrywają zřeczność z jaką ie wysłędzono.

Osoby wysokiego szacunku i powagi, któreby powinny najmniej zasługiwać na podeyrzenie, najmocniej są do tego spisku wplątane. Listy pisywane były do nieprzyjaciela i uwiadomiały go o śródkach i układach rządu, iako też o rozłożeniu i obrotach wojska angielskiego: Ienerał, uwiadomiony o korespondencyi zakazanej, dopuścił ią utrzymywać, póki nie zebrał wiadomości sobie potrzebnych. Zaczął od przekupienia gońców, i do głównej kwatery kazał przynosić listy im powierzone, zamiast tego, coby ie mieli prosto oddawać Francuzóm. Uda ne kopie tych listów, przysyłał nieprzyjacielowi, a prawdziwe u siebie zatrzymywał. Podobnie robiono z odpisami. Dwa miesiące trwała podobna korespondencyja. Kiedy Ienerał znaczną już liczbę zebrał dowodów, piętnaście osób aresztowano iednej nocy, bez najmniejszego rozruchu. Znajdował się między nimi półkownik Infanta, który był wystany z Palermo, w tym samym czasie, kiedy Ioachim uwić się zaczął z flotyllą swoją przed Messyną i dwaj Półkownicy Cassien i Natali, którzy zdawali się pełnić powinność swoją nayprzykładniej. Ienerał francuzki (Manches) w Kalabryi dowodzący, dowiedziawszy się, że śpisek został odkryty, i że sprawcy jego są uwięzieni, ułożył, iak mówią, piekielny projekt, posłać tajemnie do Messyny czterech łotrów z poruczeniem zgładzenia dwóch urzędników, którzy naywięcej okazali gorliwości w wysłędzeniu spisku. Dodaia jeszcze, że łotróm tym zalecono było pilnować powrotu Lorda William Bentinck, porwać go na drodze z Palermo do Messyny, wydrzeć mu listy, i t. p. Tym czasem dowiedziano się o przybyciu tych ludzi, teyże nocy, kiedy na brzeg wysiedli: wraz ich wzięto. Bronili się zapamiętale od tych, którzy ich aresztować mieli. Ieden z tych łotrów na miejscu zabity został, a dwaj drudzy niebezpiecznie byli ranieni: ieden z nich przy skonaniu wyznał, że są posłani od rządu francuzkiego dla wykonania wyżej opisanego i wielu podobnych zleceń. Część spiskowych francuzkich miała wysadzić na powietrze cytadelę w Palermo, podpalić statki przewozowe i flotyllę, a korzystając z zamieszania wysiąść na wyspę (2). (*Korresp. Hambur.*)

z Prezburga 11 Lutego. W niedzielę ostatnią, obchodzono tu rocznicę urodzin Cesarza Imci, który w dniu iutrzejszym zakończy rok 44. O godzinie dziesiątej ranney, Arcy-Xiążę Palatyn, w towarzystwie wielkiego Marszałka dworu swego, Hrabiego Jana Szapary i Jenerał-Adjutanta swego Półkownika Hrabiego Bekers, udał się do kościoła kolegiialnego, przy wejściu do którego spotkany był przez Magnatów i członków stanu, Jenerałów, oficerów, oraz urzędników cywilnych i wojskowych, i był przez nich zaprowadzony na miejsce sobie przygotowane. Oddział grenadierów z dywizyi tu konsystującej dla służby seymowej, we dwa szeregi uszykowani, assystowali w kościele: drugi oddział w paradzie przed kościołem dawał salwy, w czasie śpiewanego *Te deum*. (z *Gaz. frankf.*)

z Wiednia 15 Lutego. Pogłoska, która się tu była rozeszła, że złoto i srebro wszelkie, nie będące pieniądzem, powinny byź oddawane do mennicy, jest bez najmniejszego gruntu.

Teraz tak, iak przed kilkunastą laty, wycho-

(1) Przywłaszczenia: nie: ale wypędzenia handlu waszego, póki nie odwołacie rozkazów gabinetowych i nie powrócicie do warunków traktatu utrechtckiego, na zasadzie praw morskich. (*Przyp. Monit.*)

(2) O co za zsyżwanina kłamstw, czernideł, i okrucieństw! a wszystkie te plotki są dla opanowania Sycylii i postępowania z dworem Palermenskim równie, iak niegdyś obchodzono się z Nabobami i Indyjanami. *Przyp. Monit.*

dzi tu dziennik w języku greckim: wydawcą jego P. Alexandrides, a tytuł ma: *Telegraf Grecki*. (Kor. Hamb.)

z Kopenhagi wyciąg z listu pod dniem 12 Lutego. Baron Alquier, poseł francuzki ozdobił orderami wielkiego krzyża legii honorowej Xiążąt Chrystyana Fryderyka i Ferdynanda.

Wkrótce mają być pущone w cyrkulacyą, sztuki monety po 1, 3 i 4 szelingi; dogodzi się przez to życzeniom mieszkańców królestwa duńskiego, że będą mieli monetę drobną: gdyż sztuki 2 szelinguowe w samej tylko znajdowały się Selandyi i to w liczbie bardzo małej.

Dnia 30 Stycznia, o godzinie 10 rannéj, ukazał się statek angielski wojenny przy brzegach *Kammegaard*, w bliskości *Lemwig*. O pół do dwunastey bliski był rozbicia się. Skoro wiatr obrócił się ku zachodowi, okręt zniknął około godziny trzeciej s południa. Prawdziwy zamiar zbliżenia się jego niewiadomy, ale burza nie dopuściła wykonać przedsięwzięcia.

P. *Marta Waerns*, rodem z *Haslef* umierając rozrzadziła znaczny swój majątek. Między wielą znakomitami zapisami, przeznaczyła dla korpusu kadetów norweskich 30,000 talarów, na szkołę w *Herlufsholm* 4,000 talarów, na dwa szpitale 5,000 talarów, i około 10,000 talarów na nagrody dla Instytutu rolniczego i innych pożytecznych zakładów. Reszta majątku ma być użyta na rzecz Instytutów edukacyi panienek w Kopenhadze i Chrystyanii.

P. *Loefgreen*, został skazany na zapłacenie 5,000 talarów winy, i kosztów prawnych, za nadużycie wolności druku.

Urządzeniem Królewskiem pozwolony jest wywóz skór wołowych do Norwegii; ale żądania garbarni tamtejszych mają być okazane w urzędzie, który rozpoznaie potrzebę i użytek tego wywozu.

Instytut ślepych, utworzony przez iedno towarzystwo w Kopenhadze, utworzony będzie dnia 20 Czerwca u Pastora Mourier. Przyymowani będą do niego ci nieszczęśliwi w wieku między 9tym i 30tym rokiem życia.

W Mariboe wóz dREW płaci się po 24 talary, w Naskow 60 tal. w Kopenhadze 70 do 80 talarów.

W Stralsundzie ustanowiono nowy Konsulat i Konsulem w nim mianowany jest P. J. Lewenhagen, kupiec tamtejszy.

Niespodziewamy się już tegości zimy, gdyż po 3ch dniach ostatnich burzy i mrozu, odłga nastąpiła.

Pastorowi N. *Blicher* w *Randley* Król oświadczył ukontentowanie, za gorliwość okazaną w upowszechnieniu pożytków ospy krowiej: sam pastor, w roku 1810, zaszczepił ospę 1,509ciorgu dzieciom, dawniej zaś zaszczepił 805, a przed ogłoszeniem urzędzeń o wakcynie 314; liczba więc wszystkich wakcynowanych przez niego dzieci, jest 2,623.

P. *Lawatz* radca stanu, w Neumühlen, niedaleko Altony, uwiadomił przez list do towarzystwa przemysłu krajowego, o utworzeniu się podobnegoż towarzystwa dla księstw (holsztyńskiego i śleswickiego i że już 80 członków zapisało się do tego nowego towarzystwa.

18 Lutego. Artykuł umieszczony w Dzienniku, mającym tytuł: *Obraz Kopenhagi* (*Tableau de Copenhague*), zawiera rzut oka na panowanie króla naszego Fryderyka VI. Autor przystaie na to, że wojna, tak niesłusznie przez Anglików wsczęta, przywiodła Danią do stanu bardzo niebezpiecznego; ale wyświeca, że król panujący, który będąc Xciem następcą, w przeciągu lat dwudziestu pięciu, ulepszył sprawowanie wewnętrzne królestwa: w czasie wojny okazał stałość potrzebną w nieszczęściach tak mnogich, a tak niezasażonych, których łupem był naród. W dalszym ciągu usiłuje dowieść, że zły stan handlu, powinien się z czasem polepszyć: co się spra-

wdziło już na stanach zjednoczonych po wojnie o niepodległość. Wreszcie upatruie on niejakie wynagrodzenie za klęski wojenne w podniesieniu się wielu rękodzielni i fabryk, które znalazły odbyć przez zmniejszoną konkurrencyą towarów cudzoziemskich. Wszystka wełna iutlandzka przerabia się dziś w fabrykach krajowych. (Korres. Hamb.).

z Paryża 14 Lutego. Cesarz, 7 t. m., podpisał wyrok zawierający przepis kroju i miary mundurów dla wojska konnego.

16 Lutego. Mięsopest tego roku był bardzo krótki, ale bardzo wesoły. Piękna pogoda sprzyiała ostatniemu Wtorkowi. Dnia tego pełno było poiazdów, ludzi na koniach i pieszo na ulicy St. Honoré i na podwalach, począwszy od ulicy la Concorde aż do bramy St. Antoine. Pełno ludzi po oknach i gankach. Ten ruch ustawiczny, ten tłok i zgłęb wystawiały ciekawość dla patrzących widok: zdawało się, iż przechadzka w Longchamps przeniosła się wśród Paryża. Było wiele balów prywatnych, niektóre nader okazałe, a wszystkie huczne i wesołe. Na niektórych, widziano wiele bogatych i wytwornych masek. Lecz ze wszystkich festynów, przypominających piękne czasy obyczayności i grzeczności Francuzkiew, żaden nie może się porównać z wyprawionym we wtorek w pałacu Tuilleryjskim. Sala widowisk tak ieszcze była urządzona, iak na bal tłustoczwartkowy, o którym się doniosło. Zaproszeni obywatele Paryczy mieścili się po łóżach, a osoby dworskie w maskach były na środku sali, mężczyźni w dominach rozmaitego koloru, wyjąwszy czarny, Damy zaś w charakterystycznych, bogatych i wytwornych ubiorach. Trzy umaskowane kadryle występowały ieden po drugim, i iak naysiękniejsze sceny wyrabiały. Pierwszy, bardzo liczny, składał się z samych Dam, iak wieśniaczki ubranych, każda stosownie do zwyczaju iakiej prowincyi Francuzkiew, a między innemi, iak wieśniaczki wyspy Korfu, kraju Rzymskiego, nadbrzeżów Elby i Renu. Widok tego wszystkiego bawił przyjemnie oczy widzów, lecz szczególniej zwróciła ie na siebie iedna z kraju Caux, która w tym świetnym orszaku celowała inne powabną postawą i poważnym chodem. Cały ten orszak przeszedł przez salę przy odgłosie muzyki narodowej i instrumentów wygrywających sztuki właściwe różnym prowincyjom — Drugi kadryl składał się z mieszkańców wszystkich prowincyi królestwa neapolitańskiego. Były w nim wieśniaczki prowincyi Abruzzo, Kalabrii, prowincyi Neapolitańskiej, i z nadodnogi Tarentskiej. Ulubiony taniec od Neapolitańczyków la Tarentelle tańczyły cztery Damy, będące na czele tego kadrylu, a tańczyły go z wdziękami i przyjemną żywocią. Niech tu sobie każdy wystawi, iezli to być może, naysiękniejsze ubiory, a ieszcze przyozdobione powabami dam mających ie na sobie, nieszczędających złota, srebra, bursztynów, pereł, koralu i ów świetny chód przez salę przy odgłosie tamburynów i kastanietów. Po tej wesołej scenie nastąpiła poważniejsza, i nagle nyrzeli się wszyscy przeniesionemi z rozkosznych okolic Neapolitańskich w bogate krajiny Lukassów. Uyrzano wszystkie przygotowania do wielkiego festynu. Indyjanie i ich żony wystąpili w całych swoich bogactwach. Poprzędzali oni dziewice słońca, których ubiory błyszczały od dyamentów i drogich kamieni, i tańczono tańce sposobem właściwym Indyjanom — Wszystkie osoby należące do kadryłów ani się na chwilę nie zdemaškowały.

Zszedł tu ze świata P. Zalkind-Hourwitz uczony Izraelita Polski, gdyż był synem Rabina w Polsce, w 70 roku życia, niegdys tłumacz przy bibliotece narodowej. Zostawił on kilka dzieł, dowodzących jego nauki i wiadomości, toiest: Początek ięzyków, Poligrafiią, Lakografiią, etc. Otrzymał on, ubiegając się z Senatorem Gregoire i Panem Thierry, akademiczną nagrodę za odpowiedź na zapytanie: Czy są sposoby uczynienia Żydów szczęśliwsiemi i pożyteczniejszemi we Francyi? Nie znamy jego kre-

wnych, ale nie brakowało mu na przyjaciółach, którzy straty jego żałują.

z Neapolu 4 Lutego. Na rozkaz królewski, w okolicach tutejszej stolicy, wyznaczone jest pole dla ćwiczeń wojska różnej broni. Ostatnich dni, gwardya królewska konna i piesza odbywały ćwiczenia w tej nowej szkole. Król był obecnym ćwiczeniom.

Założona tu fabryka cukru z kasztanów, w początkach już otrzymany cukier zgoła nie ustępuje w dobroci nayprzedniejszemu gatunkowi cukru trzcinowego.

z Medyolanu 8 Lutego. Minister spraw wewnętrznych podał Vice-Królowi tabelę zapisów i darów dla dobroczynnych zakładów królestwa naszego, w ostatnich czterech latach, uczynionych które w roku 1808 wynosiły 943,399 liwrów; w 1809 roku 1,081,431 liwrów, w 1810 roku: 1,403,334 liwrów; w 1811 1,974,936 liwrów. Wypada więc, że zapisy i dary w roku ostatnim, więcej, iak wedwoie, przewyższają uczynione w roku 1808.

10 Lutego. Stolica tutejsza uchwaliła wystawić wspaniałą bramę tryumfalną dla Cesarza, przy rogatce wyprowadzającej na nowy gościniec symplonski. Brama ta po obu stronach będzie przyozdobiona czterema kolumnami porządku doryckiego, każda z jednej sztuki marmuru białego, cztery stopy średnicy mająca. Rzeźba najsławniejszych naszych snicerzy, w pewnym porządku ułożona, wyobrażać będzie dzieła zwyciężkie monarchy. (*z Gaz. frankf.*)

z Moguncyi 20 Lutego. Na skutek dekretu cesarskiego, podpisanego dnia 24 Stycznia, będzie postawiony most na Renie między Moguncją i Kasselem, na słupach murowanych, a drewnianych arkadach 8,000,000 przeznaczono na jego wystawienie, i robota ma się niezwłocznie rozpocząć. (*Gaz. Frankf.*)

ze Szwerynu 20 Stycznia. Dla zabezpieczenia pomysłom w ogłaszaniu wiadomości rządowych, wychodzić odtąd będzie z drukarni xiążęcej, za cenę umiarkowaną, tygodniowa gazeta urzędowa.

z Kolonii 15 Lutego. Karnawał odbył się u nas z wielką wesołością. Zgoła nic nie stracili Kolończykowie z dawnego charakteru, i, iak mogą, chwytają wydarzenia, w którychby się wesoło zabawić mogli: liczne i świetne bywały bale. Ienerałowie znajdujący się w mieście tutejszemu zaszczycili je swoją bytnością.

z Filadelfii 31 Grudnia. Gazeta Baltymorska obwieściła nader ważny artykuł, w którym Gubernator Harisson, urzędownie oskarża Brytanią wielką, o zapalenie wojny między Iudyjanami i Stanami Amerykańskimi.

Piszą z Filadelfii, że Xiążę rossyjski Galiczyn, przed dziesięcią laty, zostawszy xiędzem katolickim, obrał dla siebie mieszkanie na górach *Allegany*, naywyższych w Ameryce północnej. Liczba wiernych, w początkach pasterswa jego, nie liczyła nad sześć familii; dziś jest liczniejszą od wszystkich zgromadzeń Ameryki północnej, wyjąwszy kongregacją filadelficką (*Dzien. Par.*)

z Nowego Jorku 3 Stycznia. P. Madisson znalazł większą liczbę w Kongressie, popierających zdanie jego. P. Quincey i trzydziści członków znakomitych, odstąpili sprawy federalistów i oświadczyli, iż, jeśli rząd angielski nie odmieni terażniejszego swego postępowania, oni będą za wojnę. Listy do P. Madisson, z Pensylwanii pisane, tchną samą nienawiścią przeciw Anglikom. Z niecierpliwością oczekujemy ostatecznej odpowiedzi Brytanii wielkiej, względem wiadomych dobrze rozkazów gabinetowych. (*z Gaz. frank.*)

ROZMAITE WIADOMOSCI.

W powiecie Nowogródzkim, Gubernii Grodzieńskiej, w dobrach JW. Hrabi Chreptowicza, *Szczorsach* i *Niehniewiczach* znajdują się wielkie obszary ziemi torfowej. Dziedzic w celu dobywania torfu, przed dwiema laty sprowadził maystra torfiarza, i dał mu kilku ludzi dla nauczania się roboty około odbywania torfu, a w roku przeszłym sami ci już ludzie odbywali całą robotę. W roku 1810 wydobyto 130,000 wyrzynków, czyli cegiełek torfowych, a w zeszłym 1811 roku 333,000: do czego użyto było 9 tylko ludzi. Torf takowy bardzo dobrze zastępuje tam miejsce drzewa opałowego i używa się nie tylko na opał w budowlach mieszkalnych, ale też w browarach i innych fabrycznych zakładach. Sąsiedztwo okoliczne, po większej części doznając niedostatku drzewa, z ciekawością ogląda robotę około torfu, a przekonane o pożytkach tego wynalazku, taką oszczędność w gospodarstwie przynoszącego, chciało kupować torf na opał dla siebie. Z tego powodu na przyszły czas mają się użyć potrzebne środki około rozszerzenia tej roboty, aby nierównie większa ilość torfu mogła być zdobywana. (*Póln. poczta.*)

z Porzecza 24 Stycznia. Marszałek Szlachecki tutejszego powiatu P. Barancow Konsyliarz Kolleski, darował dom swój dla Towarzystwa, które się tu uformowało dla szczepienia ospy krowiej. W dniu pierwszym terażniejszego miesiąca, odprawiło się uroczyste otwarcie tego towarzystwa. Dobroczynny cel tego zakładu, okazał już nie mało pomyślnych skutków zbawiennych swych działań. (*Póln. pocz.*)

Podług wiadomości Najświętszemu Synodowi od zwierzchności dyecezalnych podanych, w Państwie Rossyjskiem, w roku 1810 było par zaślubionych 329,289; narodziło się dzieci płci męskiej 722,049, żeńskiej 652,877; umarło osób płci męskiej 465,136, żeńskiej 438,844; zatem liczba narodzonych przewyższa liczbę umarłych 470,946 osobami. Wliczbie umarłych osób płci męskiej znajduje się: od roku 1 do lat 5: 211,795; od lat 5 do 10: 23,164; od 10 do 15: 10,226; od 15 do 20: 12,407; od 20 do 25: 12,816; od 25 do 30: 15,672; od 30 do 35: 13,611; od 35 do 40: 17,924; od 40 do 45: 15,796; od 45 do 50: 20,812; od 50 do 55: 15,263; od 55 do 60: 22,174; od 60 do 65: 16,479; od 65 do 70: 19,916; od 75 do 80: 11,553; od 80 do 85: 5,658; od 85 do 90: 4,603; od 90 do 95: 6,685; od 95 do 100: 1,14; od 100 do 105: 193; od 105 do 110: 80; od 110 do 115: 30; od 115 do 120: 24; od 120 do 125: 9; od 125 do 130: 4; od 130 do 135: 1; od 135 do 140: Dway, którzy pomarli w wieku lat 135—140, byli, 1 z gubernii Nowgorodzkiej, drugi z Penzeńskiej; w wieku 135 lat był z gubernii Twerskiej; czterey, wieku lat 130—135 byli: 1 z gubernii Nowgorodzkiej, 1 z Kazańskiej, 1 z Katerynosławskiej, 1 z Orłowskiej; z 9ciu umarłych w wieku lat 125—130, byli 4 z guber. Penzeńskiej, 2 z Orłowskiej, 1 z Katerynosławskiej, 1 z Jarosławskiej, a 1 z Orenburskiej: 120 do 125 letnich byli: 2 z gubernii Kaukaskiej, 2 z Kazańskiej, 2 z Riazańskiej, 4 z Ekaterynosławskiej, 2 z Mohilewskiej, 3 z Niżegorodzkiej, 1 z Woroneżkiej, 2 z Tambowskiej, 5 z Penzeńskiej, 1 z Orenburskiej; ze 30 od 110 do 115 lat umarło, 3 w gubernii Orenburskiej, 6 w Penzeńskiej, 1 w Tambowskiej, 3 w Woroneżkiej, 1 w Archangielskiej, 2 w Niżegorodzkiej, 2 w Mohilewskiej, 3 w Ekaterynosławskiej, 1 w Pskowskiej, 1 w Jarosławskiej, 1 w Tobolskiej, 4 w Kazańskiej, 2 w Kiiowskiej; z 8ociu umarłych w wieku od lat 105 do 110, było 6 z gubernii Kiiowskiej, 3 z Nowogorodzkiej, 9 z Kazańskiej, 1 z Tobolskiej, 1 z Jarosławskiej, 4 z Pskowskiej, 1 z Riazańskiej, 8 z Ekaterynosławskiej, 2 z Mohilewskiej, 3 z Podolskiej, 1 ze Smoleńskiej, 6 z Niżegorodzkiej, 1 z Kurskiej, 2 z Tulskiej, 2 z Wiatskiej, 8 z Woroneżkiej, 2 z Jrkutskiej, (oprócz miast Iakucka i Kamczatki) 1 z Kostromskiej, 3 z Tambowskiej, 8 z Orłowskiej, 2 z Wołyńskiej, 1 z Półtawskiej, 1 z Permskiej, 8 z Penzeńskiej, 2 z Ukraińskiej, 3 z Orenburskiej. (*Gaz. Peters.*)

DODATEK.

D O D A T E K

DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO

W WILNIE DNIA 6 MARCA V. S. 1812 ROKU.

Pozew Edyktalny.

Wedle Ukazu IEGO IMPERATORSKIEY MO-SCI Samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc. Ur. Kaietanowi Niemcewiczowi, Bielskiemu Chorążemu, Janowi Rembelińskiemu, Hornowskiemu, Marcinowi Matusiewiczowi, E. Bogusławskiemu, Zygmuntowi Grotkowskiemu, Stanisławowi Zahorskiemu Reg. Grod. Kowień. Benedyktowi Kozakiewiczowi Szamb. b. D. pol. Kazimierzowi Czarnowskiemu, Felixowi Strutyńskiemu, Bolesławowi Romerowi Sędzicowi Trockiemu, Wiszniewskiemu Szamb. Józefowi i Franciszkowi Gieryngom kupcom i Obyw. M. Wilna pozew przed Sąd Taxatorski Exdywizorski w Dobrach Bolciach z odkładu na Dzień 8. Apryla odwołany i Sądzić się mający z Instancyi Ur. Rafała Chłudzińskiego Starosty Dzieńwien. i Administratora wyniesiony w rzeczy o to: Iż Załuiący ze skutków Dekretu Sądu Exdywizor. obowiązany będąc w celu zebrania Massy majątku zeszłego Czesznika Trzaskowskiego idący na satysfakcyą kredytorów pozwać wszystkich Debitorów Zawiniających z tego powodu pożywa w Prozbach do zasądzenia na obzał. Niemcewiczu za kartą w R. 1787. Januar 30 D. i listem Czer. zł. 18. 2. na Bielskim za kartą w R. 1788. Xbra. d. 25 Czer. zł. 45. 3. na Janie Rembelińskim za kartą w R. 1810 Marca 8. d. Rubli Sr. 20. 4. na obzał. Hornowskim Czer. zł. 5. za karteczką bez daty — 5. na Marcinie Matusiewicz Czer. zł. 12 za kartą w R. 1791 8bra 2. d. wydaną. 6. na Bogusławskim Czer. zł. 6. za kartą w R. 1787 9bra 7. d. 7. na Zygm. Grodrowskim Czer. zł. 2. za kartą w R. 1808 Febr. 11 d. 8. obzał. zaś Zahorski Reg. Grodzki Kowieński winnym iest złożyć poruczone sobie Dokumenta i Inskrypcye przez zeszłego Czesznika Trzaskowskiego i względnie onych uczynić dostateczne obiasnienie, iakie zinwentowane papiery po zeszłym Czeszniku Trzaskowskim wyswiecają pod przysięgą. 9. obzał. Benedykt Kozakiewicz przyjął oblig zeszł. Czesznikowi służący na Rubli Sr. 3,849 od Michała Chrapowickiego w R. 1809 Maia 16. D. wydany przez Dokument w R. 1810 Aug. 2. d. Sporządzony, itey summy pozyskanie na Siebie przyjął, mocą którego proszą Sądzenia Summy 3849 Rubli Sr. z procentem od Daty wydanej Inskrypcyi — 10. obzał. Kazimierz Czarnowski wedle Dokumentu w R. 1810 Aug. 15 d. wydanego winnym iest złożyć wszystkie Dokumenta, obligi przez zeszłego Czeszn. Trzaskowskiego oddane, które acz są na osobę Czarnowskiego wydane, i za onemi pod imieniem iego wiedziony będzie proceder: Summy że są własnością zeszłego Trzaskowskiego, to iego o tém Dokument wydany poswiadcza; przeto pod przysięgą złożyć takowe wszystkie papiery, obligi obzał. obowiązany — 11. obzał. Felix Strutyński za obligiem w R. 1808. Xbra 18 d. wydanym a w R. 1809 Marca 15 D. przed Sądem Główn. Depart. 2. Witelskiego aktykowanym, na rzecz Gierynga służącym, a przez niego Zeszł. Trzaskowskiemu Cedowanym prosi żał. Summy Sądzenia na rzecz Massy z procentem i expensem prawnym. 12. obzał. Bolesław Romer za dekretem Trockim winnym pozostał Gieryngowi do zapłacenia rubli Sr. 3,605. kop. 79 $\frac{1}{2}$ prócz przychodzących procentów iak tę Summę Gieryng zeszłemu Trzaskowskiemu zawlekwował, przeto załuiący zaareztowawszy fundusz summowny obzał. Romera u JW. Pusłowskiego będący, pozwem na dobrach położonym poży-

wa Romera o przysądzenie Rubli Sr. 3,605 kop. 79 $\frac{1}{2}$ z procentami na rzecz Massy na summie u JW. Pusłowskiego będącey. 13. Obzał. Wiszniewski Szamb. wedle notaty w pularesie przez zeszłego Trzaskowskiego zapisanej winnym iest Rubli 40, których prosi żał. na rzecz Massy z procentem i Expensem Sądzenia. 14. Obzał. Gieryngowie iak się teraz dało widzieć z Juwentowanymi papierów po zeszłym Czeszn. Trzaskowskim, iż uspakajając summę na założenie Handlu za kaucyą zeszłego Czeszn. Trzaskowskiego u zeszłego Karpia pożyczoną, a później testamentem przez Karpia na rzecz JW. Platera odstapioną, daliście zeszłemu Trzaskowskiemu w satysfakcyi Towarów za Rubli 14,000. iak z przedaży onych nie więcej wziął zeszły Trzaskowski iak Rubli Sr. 2,543, które są na obligu u kupców Wileńs. a stąd usprawiedliwić się gdzie reszta oddanych towarów na rzecz Trzaskowskiego nayduie się, daley obzał. przekazaliście summy na Michała Chrapowickim, na Felixie Strutyńskim, na Romerze, na Kościakowskich, za któremi dotąd żadnego grosza zeszły Czesznik nie odebrał, a tym samym z rzeczy przelewu winni iestescie do Ewikeyi, a zład massa kredytorska za nieusprawiedliwieniem przez obzał. względem oddanych towarów podług Regestru i na przypadek, nieuzyskania summ przewlekwowanych sądzenia i wskazania na majątku obzał. wszelkim ruchomym, leżącym i samych osobach prosi, którym pozwem Edyktalnym do Gazet podaiącym się w skutek dekretu Exdywizor. pożywa prosząc sądzenia wyższych summ na wszelkim obzał. majątku, z Inkwizycyą do onych majątkow. sądzenia expens prawnych. Pisan R. 1812 Miesiaca Marca 2 Dnia.

Administracya z postanowienia Dekretu obwieszcza, iż Sąd Taxatorski Exdywizorski z odkładu na Dzień 20 Febr. ad fundum Dobr Bol iow zjechawszy, przeznaczy pozostałego majątku po zeszłym W. Czeszniku Trzaskowskim, przez W. Sędziego e medio sui delegowanego Inwentacyą, tudzież po zinwentowaniu tegoż majątku administracyą — niemniej na Debitorach połączonych uznał komportacyą, i termin zjazdu Sądów swoich na oczywiste rozsądzenie Sprawy na Dzień 8 miesiaca Apryla R. idącego 1812 przeznaczył — Ażeby o tym terminie zjazdu Sądu Exdyw. tak kredytorem, iako też Debitorowie, iedni inż połączeni, drudzy z odkrycia się funduszu przez niniejszą Inwentacyą pozwać się mający, wiedzieli — Administracya o takowym terminie zjazdu Sądu Exdywizorskiego wszystkie strony Interesowane Obwieszcza.

Rafał Chłudziński Administrator.

O B W I E S Z C Z E N I E.

W imieniu wszystkich Kredytorów mających lokacyę z dekretu exdywizorskiego na kamienicy Po-Jocherowskiej, podaie się do wiadomości, iż taż kamienica pod Nrem 55 w mieście Wilnie na zamkowej ulicy sytnowana od terminu dnia 23 Apryla roku idącego 1812 iest do wypuszczenia w arendę roczną, kto by zatem życzył wziąć pomienioną kamienicę w arendę, tedy dla zrobienia umowy i zawarcia kontraktu ma się udać do niżej podpisanej, mającey nad taż kamienicą administracyą za dekretem exdywizor. massy Jo-cherowskiej, mieszkającej w własnym domu pod Nrem 69 na zamkowej ulicy sytnowanej — Datt w Wilnie roku 1812 27 miesiaca Februarij.

Zuzanna Lachowiczowa Sekr. b. D. P.

¹ Wypuszczają się w arendowną possessyją dobra Swisłocz z folwarkami Boiary i Obrembszczyzna dziedzictwa niegdyś JW. Hetmana Ogińskiego w gubernii Grodzieńskiej w powiecie Grodzieńskim o mil trzy od Grodna położone, dobra te w najlepszych gruntach o wiorst 4 od Niemna, zawierają w ogóle dymów 204, robotnika na tydzień 542, nielicząc gwałtów, wysiew do proporcji robocizny zastosowany w większej połowie pszenicy, życzący mieć dokładniejsze szczegóły tak o cenie, iako też o dalszych obiektach kontrahentów interessować mogących, raczą się udać w Wilnie, do księgarni Uniwersytetu, która uwiadomi o miejscu pomieszkania plenipotentą z ramienia JW. Grafa Kazimierza Rzewuskiego był. pisarza koron. dóbr tych zastawnika, do zawarcia układów mającego plenipotentcyją. W Grodnie W. Zadarnowski Adwokat sądu Gł. życzącym w tym mieście o kondycjach arendy iako też o stanie tych dóbr wywiedzieć się, podobnież da obiasnienia.

Ostrzeżenie

² Unikając subiekcy w pisaniu do różnych zosobna kredytorów, a sądząc byż rzeczą naydogodniejszą podać do gazet, postanowiłem uwiadomić całą powszechność, iż po zmarłych od kilku lat Ignacym i Joachimie, a w tym roku Kaletanie Michałowskich rodzonych między sobą a innych stryiecznych braciach pozostałe u różnych JWW. WW. obywateli za obligami i wexlami summy na procentowaniu, do kogo innego nie należą, iak tylko do mnie, co metrykami i świadectwami godnych ludzi stwierdzę — Nim jednak dowiedę mojej linii rodowitości i przekonam, że ja iestem prawdziwy sukcesor wszelkiego majątku po moich stryieczno rodzonych braciach, proszę każdego z ichmościów kredytorów obowiązujać, aby nikomu do odezwu mojej późniejszy, ni summy, ni procentu od nich, nie były opłacane, a nawet i samemu JW. marszałkowi wilejskiemu Karnickiemu, u którego teraz w ręku wszystkie obligi, wexle i cały sprzęt po ich śmierci znajduje się Bazyli Michałowski.

Sąd Taxatorsko Exdywizorski, na rozdział Funduszu zeszłego Adama Gayla Prezyd. przeznaczony, w terminie 1 Apr. tego roku, z obwieszczenia prawnego wypływającym do miasta Birż w Powiecie Upit. położonego zjechać postanowił — w Jakowym czasie, że kwestye stosowane przez osoby do Interessu Exdywizyynego wchodzące, rozwiązywane będą, wyżej podpisany — tak Dekretem Dyllacyynym Exdywizorskim, iako też w skutek wyroku Sądu Głównego Departamentu drugiego, mający poruczoną administracyją pod konkurs podpadającego funduszu, tym zamiarem, iżby strony o terminie rozprawy wiedząc, Amissy uniknęły, niniejsze do Kuryera Litewskiego uwiadomienie podać.

Krzysztof de Drachenfels Kapitan W. Pr.

Zastępujący miejsce Wileńskiego Policmeystra podaje do wiadomości, iż tutejszy Mieszczanin Zyd Michel Abramowicz Malacki ma wyieźdzać za granicę; iesliby kto wiedział o iakich przeszkodach niech się iawi do miejscowej Policji. Marca 1 dnia 1812 Ru

Andrzej Westenholtz Inspektor.

Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Ziem.

Pow. Wileń. w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego Eorundem pod Pieczęcią Ziem. tegoż Pttu stronie iest wydan.

Roku Tysiąc Osmset Dwunastego Miesiąca Februarii Dziewiętnastego Dnia.

Po odwołaniu Sądów Ziem. Pttu Wileń. przed

w Wilnie	Barometr	Termometr	Odmiany
dnia Marca	cale linie	stopnie	powietrza
3 z rana	27 9 8	— 13 $\frac{1}{4}$	pogodny śnieg padał
po południu	27 9 6	+ 13 $\frac{1}{4}$	
w wieczor	27 9 1	— 2,5	
4 z rana	27 7 0	— 5	pochmurne
po południu	27 5 0	+ 3	
w wieczor	27 4 5	+ 1,5	
5 z rana	27 3 5	— 0 $\frac{1}{2}$	pochmurne śnieg padał
po południu	27 3 6	+ 3,5	
w wieczor	27 4 2	+ 3	
6 z rana	27 5 6	— 6	

Aktami tegoż powiatu stawiając osobiście JPan Jakub Leyboszytz Medycyny Doktor oświadczenie następnie wpisać do protokołu podał. Oświadczenie Imieniem Jakuba Leyboszyca Doktora Medycyny czyni się z następnych pobudek, o to: w Referencyi do Awizacyow przy Kuryerze Litew. w Roku Tysiąc Osmset Osmym za Numerem pięćdziesiąt czwartym i w Roku Tysiąc Osmset dziesiątym za Numerem Siedmdziesiąt Szóstym Imieniem Zał. ku przestrzeżeniu publiczności stosownie do praw uczynionych, iż co oświadczający się uprzednich lat do załatwienia Interessów używając licznych faktorów żydów, powierzał onym cerografy i blankieta z podpisem własnym z tych, racyą iakby przypadkowego zaginięcia, wiele nie miał sobie powróconych. Nadto w roku tysiąc osmset siódmym w Miesiącu Inuii szóstego Blankietów własnoręcznie podwa razy podpisanych z adnotacyą na drugiej stronie, że wtedy walor swój będą miały, gdy star. Beniamin Eliasza o przyjęciu sumy na tychże Blankietach własnoręcznie poświadczy, prosto pod adresem Joachima Moyżesza Frydlanda do Plenipotentą star. Beniamina Eliasza za granicę przesyłanych niewiadomo iakowym przypadkiem zaginęły i gdzieby się podziały potąd wiadomości nie nabiera, iakowy trafunek oświadczający się, stosownie do praw w Aktach publicznych zapisał, w późniejszy zaś dacie w roku tysiąc osmset dziewiętych gdy słabość zdrowia oświadczającemu się należyty widok oczu odieło, z tego nadarzenia ludzie z cudzey pracy korzystać żadający niewiadomo iakim podstępem wexel w Niemieckim dyalekcie pisany iakby przez zał. podpisany walutę Summy Rubli około trzech tysięcy osmiuset czterdziestu więcej lub mniej mający uzyskali o Exystencyi którego oświadczający się gdy się dowiedział nayscisley śledząc wyszukaniem onego zajął się, i doszedłszy, Aktorowie iakby tego wexlu zatraceniem wymówili się: o co w dniu dwudziestym dziewiętym Januaryi tysiąc osmset dziesiątego roku przed aktami Ziem. Wileń. oświadczenie uczynionym zostało, nadto ieszcze nieakiś star. Iankiel Abramowicz bez wyrażenia miejsca pomieszkiwania swego w dniu siódmym Septembra tysiąc osmset dziesiątego roku pozwał oświadczającego się do Grodu Kowień. iakby o zawinioną mu przez oświadczającego się sumę czter. złotych tysiąc za wexlem w hebrayskim Dyalekcie pisany z terminem opłaty w dniu ośmnastym Decembra tysiąc osmset trzeciego roku wydanym przeciwko iakowemu fałszywemu postępkowi po wyniesieniu pozwu Rekonwencyonalnego gdy poparcia sprawy ani wpisania Aktoratu w Subsel. Kowień. oświadczający się mając scisłą pilność nie doczekał się i motora tey zdrady wysledzić nie był w stanie; podobnież w Aktach Wileń. skargą Manifestową to obuiosł: tyła z podstępu osób zdradzieckich czynnościami oświadczający się sytuacyą i spokojność mając zagrożoną, że równie z datą uczynionych awizacyow żadnego wexlu ani dokumentu obligacyynego sam ieden bez podpisu żony swey nie podpisywał i nie podpisywie iak oświadczył tak też i teraz, oświadcza równie, że żadnemu żydowi żadnych wexłów, Cerograffow i innego tytułu tranzaktow znaczących zawinięcia nie wydawał nie wydaie i żadnemu żydowi szelaga nie iest winnym, a innym osobom iesli wydał iaki skrypt współ z żoną podpisał. Inaczey bowiem sporządzone pisma i bez formalności prawney, że są fabrykowane żadnego waloru mieć niemogące przez niniejsze oświadczenie zapowiada. U tego oświadczenia podpis w Protokule takowy Jakub Leyboszytz Medycyny Doktor. Poszlin kop. 52 opłacono. Correctum Józef Naborowski Reg. Ziem. Wileński.

Cena Targowa Wileńska

Od dnia 18 Lutego do dnia 6 Marca rub: kop			
Kommissyyna Bezka	Zyta syrowego	—	7
	Pszenicy	—	17
	Jęczmienia	—	8 50
	Gryki	—	6 50
	Owsa	—	6
	Grochu	—	11
	Faska Masła	—	4
	Funt słoniny wędzoney	—	15
	Funt mięsa wołowego	—	3
	Assygnacya 100 rubli	—	23 75
	Dukat	—	3